

T. XXI (2018) Z. 4 (52)
ISSN 1509-1074

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Wolność i Lud: „Wolność i Lud”
Press organ — organ prasowy
of the agrarian People’s Party Stronnictwa Ludowego
(Freedom) „Wolność”

Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
ul. Żytnia 39
PL 08-110 Siedlce
e-mail: arkadiusz.indraszczyk@uph.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0001-9133-4062>

Arkadiusz
INDRASZCZYK

KEY WORDS:

Polish press in the United Kingdom after World War II, Polish émigré community in the UK after World War II, Polish political parties in exile after 1945

SŁOWA KLUCZOWE:

„Wolność i Lud”, Stronnictwo Ludowe „Wolność”, prasa emigracyjna, emigracja polityczna, wychodźstwo, organizacja polityczna emigracji, zjednoczenie emigracji

ABSTRACT

Wolność i Lud [*Freedom and the People*] was the press organ of the agrarian People’s Party Freedom (SL-W) published in London in 1948–1949 and 1953–1954. The periodical, which eventually appeared at monthly intervals, propagated the key ideas of the political programme of the SW-L, kept track of the life of the Polish émigré community and commented on world affairs. It provided regular coverage of the developments in Poland, especially with regard to in agriculture, social transformation processes and culture.

ABSTRAKT

Czasopismo „Wolność i Lud” było organem prasowym Stronnictwa Ludowego „Wolność” (SL „W”) ukazującym się w Londynie w latach 1948–1949 i 1953–1954. W piśmie, które przyjęło periodyzację miesięczną, propagowano najważniejsze idee z programu politycznego SL „W” oraz odnoszono się do aktualnych wydarzeń w życiu polskiej emigracji, jak i na świecie. Szczególną uwagę przykładano do propagowania idei federacji w Europie oraz do zjednoczenia polskiej politycznej emigracji. Regularnie też zamieszczano na łamach pisma informacje o wydarzeniach w Kraju, głównie dotyczące wsi i przemian społecznych oraz informacje ze świata kultury.

Streszczenie

W artykule opisano czasopismo „Wolność i Lud”, które było organem prasowym jednej z polskich emigracyjnych partii politycznych — Stronnictwa Ludowego „Wolność”. Ukazywało się ono w Londynie w latach 1948–1949 i 1953–1954 i miało postać klasycznej prasy — było drukowane w formie gazety. W zawartości czasopisma wybijają się następujące obszary tematyczne: idee polityczne (federacja w Europie, międzynarodówka chłopska), organizacja emigracji politycznej (sprawa zjednoczenia w oparciu o uznanie Konstytucji RP z 1935 r. i prezydenta RP), informacje o zagrożeniach ze strony komunizmu (rozprzestrzenianie się komunizmu na nowe państwa, analiza złej gospodarki i polityki wewnętrznej komunistów w Polsce), informacje o Kraju oraz o Polonii (Polakach na obczyźnie). W informacjach o Kraju przeważały materiały, które jednoznacznie miały wskazywać na negatywne skutki przejęcia władzy przez komunistów i wprowadzania systemu komunistycznego. Dobre informacje z Kraju ograniczono do spraw odbudowy oraz wydarzeń kulturalnych. W czasopiśmie niewiele miejsca poświęcano kwestiom organizacyjnym stronnictwa. „Wolność i Lud” przestało się ukazywać z powodów braków środków materialnych na działalność wydawniczą.

Informacje wstępne i metodologiczne

Prasa była najważniejszym — bo właściwie jedynym dostępnym dla emigrantów — medium emigracji politycznej (niepodległościowej) po 1945 r. Drugim medium, z którego emigranci polityczni korzystali było radio, w szczególności Radio Wolna Europa i jego narodowe rozgłośnie (np. Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa ulokowana w Monachium), jednakże nie było ono stacją żadnego ugrupowania, a ogólną stacją dla całej emigracji środkowoeuropejskiej. By móc uzasadnić swoje istnienie, propagować własną myśl polityczną i gospodarczą, partia polityczna, czy inna organizacja, musiała czynić to poprzez przekaz prasowy, zarówno do odbiorców wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Dla wewnętrznych wystarczały komunikaty, okólniki, biuletyny informacyjne, które mogły być wydawane, w razie problemów finansowych, metodami chałupniczymi, za pomocą powielania kart maszynopisu. Tu jakość „prasy” była mniej istotna od jej treści merytorycznej. Członkowie partii czy organizacji zdawali sobie sprawę z kondycji finansowej własnej organizacji i byli wyrozumiali dla tych niedostatków jakościowych papieru i formy wydawniczej. Odbiorcy zewnętrzni takiej wyrozumiałości mieć nie musieli, a ponieważ pośród odbiorców zewnętrznych byli także i przeciwnicy polityczni, więc wydawnictwo „na zewnątrz” powinno być wydawane zgodnie z normami wydawniczymi prasy. Takim właśnie tytułem było czasopismo „Wolność i Lud”, jak bowiem pisano do czytelników w pierwszym numerze, pismo miało być odzwierciedleniem „wysokości naszych zadań oraz rozwoju Stronnictwa”¹.

Celem artykułu jest przedstawienie pisma jako organu prasowego partii politycznej, wskazanie najważniejszych tematów, jakie poruszano na jego łamach. Główną podstawę źródłową artykułu stanowią wszystkie wydane numery periodyku². Dokonano także kwerendy w kolekcji Stronnictwo Ludowe „Wolność” przechowywanej w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego. Przyniosła ona wiele informacji o samym stronnictwie, jednakże prawie nic na temat omawianego czasopisma. Brak

¹ *Do prenumeratorów, czytelników i przyjaciół „Biuletynu”, „Wolność i Lud”* (dalej: „WiL”), nr 1, III 1948, s. 16.

² Autor korzystał z numerów przechowywanych w Bibliotece Polskiej w Londynie i w Bibliotece Narodowej w Warszawie. W BN czasopismo znajduje się pod sygnaturą P.37273 Chr A oraz P.37274 II egz., drugi egzemplarz bez numeru 1 z 1954 r.

wzmianek o piśmie np. w protokołach z posiedzeń Zarządu Głównego SL „W” budzi zdziwienie badawcze, wszak aktywność wydawnicza była ważnym elementem działalności partii polskiego ruchu ludowego.

Charakterystyka Stronnictwa Ludowego „Wolność”

Czasopismo „Wolność i Lud”, jak zaznaczono w tytule, było organem prasowym Stronnictwa Ludowego „Wolność” (SL „W”). Była to partia polityczna polskiego ruchu ludowego na emigracji po 1945 r. Obok tej partii na emigracji funkcjonowały jeszcze Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) kierowane przez Stanisława Mikołajczyka i Polskie Stronnictwo Ludowe — Odłam Jedności Narodowej (PSL–OJN) założone przez Kazimierza Bagińskiego i Stefana Korbońskiego (polityków, którzy odeszli z PSL Mikołajczyka). Na emigracji pojawiły się jeszcze inne mniejsze ugrupowania ludowe, które powstały wskutek różnych rozłamów w PSL (np. grupa Stanisława Bańczyka i Stanisława Wójcika), ale miały one nikłe znaczenie. SL „W” zostało utworzone w 1945 r., a jego założycielami byli politycy i działacze ludowi niechętni Stanisławowi Mikołajczykowi i jego polityce. Grupa tych opozycyjnych wobec Mikołajczyka ludowców, z Jerzym Kuncewiczem, Stanisławem Ścigalskim i Zygmuntem Nagórskim na czele, zarysowała się w trakcie wojny, jeszcze gdy Mikołajczyk pełnił funkcję premiera rządu RP. Powodem rozbieżności był różny stosunek do Związku Radzieckiego i możliwości zawarcia porozumienia z tym państwem, kwestii Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, oceny postanowień jałtańskich. Stanisław Mikołajczyk stał na stanowisku doprowadzenia do porozumienia z ZSRR, nawet za cenę ustępstw Polski z części ziem wschodnich, zaanektowanych przez Sowieców w 1939 r. Grupa Kuncewicza zaś zdecydowanie sprzeciwiała się takim rozwiązaniom, oczekując niezłomności w postawie politycznej premiera i rządu RP. Podział ten został pogłębiony w wyniku uznania przez Mikołajczyka ustaleń jałtańskich oraz podjęcia przez niego współpracy z komunistami w ZSRR i Polsce — poprzez wejście do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Fakt działalności Mikołajczyka w Polsce w latach 1945–1947 jako zdecydowanego opozycjonisty wobec komunistów i jego walki o faktyczne wykonanie uchwał jałtańskich, które zakończyło się klęską polityczną (wskutek sfałszowania wyborów przez komunistów i zastosowania szykan politycznych i administracyjnych wobec działaczy PSL) nie tylko nie pomógł w pogodzeniu Mikołajczyka z grupą „secesyjną”, ale posłużył tej grupie do udowadniania swych racji i utrwalania bezkompromisowej postawy wobec komunistów.

W 1945 r. grupa zdecydowała się na utworzenie własnego stronnictwa³, któremu nadano nazwę Stronnictwo Ludowe „Wolność”. Słowo „Wolność” miało oznaczać, że stronnictwo to jest zarówno niezależne od wszelkich nacisków (tak politycznych, jak i ekonomicznych, co było dla tych działaczy niezwykle ważne ideowo), jak i przeciwne porozumieniom jałtańskim, stojące na stanowisku pełnej wolności dla Polski. Podkreślano, że ani SL „W”, ani też PSL Mikołajczyka na emigracji nie mogą być traktowane jako kontynuacje Stronnictwa Ludowego sprzed wojny. Liderami SL „Wolność” byli Jerzy Kuncewicz — prezes stronnictwa, Jan Kazimierski — wiceprezes, a potem prezes, Zygmunt Rusinek, Stanisław Ścigalski. SL „Wolność” nie było stronnictwem masowym, swe struktury posiadało głównie w Wielkiej Brytanii, a także w Niemczech, Kanadzie, USA, Francji, Belgii. Jedną z głównych wartości, na których SL „Wolność” budowało swą linię polityczną był tzw. legalizm, a więc uznanie, że struktury państwa polskiego na emigracji muszą wprost wynikać z postanowień Konstytucji RP z 1935 r. SL „Wolność” współpracowało więc z prezydentem oraz rządem, którego przez krótki czas było także koalicjantem. Przez większość jednak czasu swego istnienia stronnictwo pozostawało w opozycji wobec rządu. Stronnictwo zakończyło swą samodzielną działalność w 1970 r., kiedy to połączyło się z Polskim Stronnictwem Ludowym kierowanym przez Franciszka Wilka (który został prezesem po śmierci S. Mikołajczyka). Głównym celem działalności SL „Wolność” było doprowadzenie do odzyskania niepodległości i suwerenności państwa polskiego, o co mogło walczyć wyłącznie drogą propagandową, poprzez oddziaływanie na opinię publiczną⁴.

³ Z protokołu z Walnego Zebrania członków Stronnictwa Ludowego „Wolność” w dniu 6 XII 1945 r. wynika, że na tym zebraniu przyjęto strukturę organizacyjną i powołano pierwszy Zarząd Główny. Ale też znajduje się informacja, iż na zebranie przybyli wszyscy członkowie SL „W” przebywający w Londynie. Wynika z tego, że SL „W” mogło zostać utworzone wcześniej, przed 6 grudnia 1945 r. Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego (dalej: IPMS), kolekcja Stronnictwo Ludowe „Wolność” sygn. 396, Protokół Walnego Zgromadzenia członków Stronnictwa Ludowego „Wolność” w dniu 6 XII 1945.

⁴ Dotychczas nie ukazała się monografia SL „Wolność”. Informacje o tym stronnictwie czytelnik znajdzie w: J. Gmitruk, *Działalność polityczna ludowców na emigracji (1939–1989)*, [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 2. *Działalność polityczna ruchu ludowego*, Rzeszów 1996, s. 81–83; *Oświadczenie*, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego Wolność”, nr 1, maj–czerwiec 1946, s. 1–2; *Nasz rodowód i program*, tamże, s. 3–5; Protokół Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Ludowego „Wolność” i Polskiego Stronnictwa Ludowego w Wielkiej Brytanii, 8 III 1970, [w:] *Polski ruch ludowy na emigracji (1968–1991), dokumenty i materiały*, cz. III, nota wydawnicza, wprowadzenie, wybór i opracowanie R. Turkowski, Kielce 2007, s. 204–205; Protokół Zebrania Zarządu Głównego i prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego „Wolność”, 10 III 1970, [w:] tamże, s. 206–207.

Charakterystyka czasopisma „Wolność i Lud”

Przeznaczenie i redakcja

Pismo miało być skierowane do szerokiego odbiorcy, przede wszystkim do czytelnika zewnętrznego, ale także do wewnętrznego. Przed rozpoczęciem wydawania tego miesięcznika, SL „W” publikowało „Biuletyn” w formie maszynopisu powielanego, który był przeznaczony wyłącznie dla członków stronnictwa i jego przyjaciół. Wydawać by się mogło, że po powstaniu „Wolności i Ludu” stronnictwo będzie posiadać dwa tytuły — pismo wewnętrzne i prawdziwy organ prasowy. Jednakże, jak wynika z informacji dla dotychczasowych odbiorców „Biuletynu”, „Wolność i Lud” miało go zastąpić, a nie być drugim tytułem⁵. Może to świadczyć o tym, że SL „W” albo nie miało wystarczającej liczby „piszących” członków i materiałów do publikowania, albo możliwości organizacyjnych — głównie finansowych, by prowadzić dwa pisma. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że w okresie wydawania „Wolności i Ludu” Okręg Wielkobrytyjski wydawał pismo wewnętrzne o nazwie „Komunikat Okręgu Wielkobrytyjskiego Stronnictwa Ludowego Wolność”⁶.

Kto redagował czasopismo? Nie udostępniano takich informacji na szpaltach miesięcznika. Informacje do czytelników podpisywano „Redakcja i Administracja”. Na ostatniej stronie podawano adres do korespondencji: Stronnictwo Ludowe „Wolność” — 74 Cornwall Gardens, London SW 7⁷. Od numeru 2 do 5–6 także adres w Niemczech: J. Krawiec, Eppstein (Taunus), Hotel „Bienberg”. Od numeru 1 (17) z 1953 r. na ostatniej stronie podawano informację o wydawcy i adresie: „Wydawca: Zarząd Główny Stronnictwa Ludowego Wolność, 42 Emperor’s Gate, London, SW 7. Adres Redakcji i Administracji: 42 Emperor’s Gate, London, SW 7, tel. FRE 0262” i informację o drukarni: „Odbito w Drukarni Polskiej M. Chaplin & Co. Press Ltd. 1–2 West Street, Croydon”.

Informacja o redaktorach „Wolności i Ludu” pojawia się w publikacji wydanej po V Kongresie PSL w 1975 r. w Londynie. Było to już po połączeniu SL „W” i PSL, tak więc autor tych informacji — Franciszek Wilk, wydawca i redaktor „Jutra Polski”,

⁵ Do prenumeratorów, czytelników i przyjaciół „Biuletynu”, „WiL” nr 1, III 1948, s. 16. Tak też przyjął badacz polskiej prasy emigracyjnej J. Kowalik, zob. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 4, Lublin 1976, s. 114.

⁶ Było to pismo w formie maszynopisu powielanego. Znane autorowi egzemplarze znajdują się w kolekcji SL „W” w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie pod sygn. Kol. 396/4.

⁷ Zob. nr 1, III 1948, s. 16.

mógł mieć pewne źródła tej informacji w postaci członków ZG SL „W”. Według Wilka organ prasowy SL „W” redagowany był przez Jerzego Kuncewicza — prezesa ZG stronnictwa, a także Jana Krawca, mieszkającego w Niemczech Zachodnich⁸.

Periodyzacja i okres wydawniczy

„Wolność i Lud” nominalnie było miesięcznikiem, jak o tym informowano na winiecie czasopisma. Numer 1 ukazał się w marcu 1948 r., a ostatni — nr 1 (25–26 w numeracji łącznej) w kwietniu 1954 r. Jednakże czasopismo miało długą przerwę w wydawaniu. Ukazywało się od nr 1 w 1948 r. do nr 3–6 (13–16) za marzec–czerwiec 1949 r., a następnie dopiero od nr 1 (17) w maju 1953 r. do nr 1 (25–26) w 1954 r. Częstotliwość ukazywania się obrazuje poniższa tabela.

Tabela 1

Wydane numery czasopisma „Wolność i Lud”

| Nr | Nr ciągly | Miesiąc | Rok | Rok wydawniczy | Liczba stron | Format w cm |
|-----|-----------|-----------------|------|----------------|--------------|-------------|
| 1 | 1 | Marzec | 1948 | I | 16 | 30,5 x 20 |
| 2 | 2 | Kwiecień | 1948 | I | 24 | 30 x 20 |
| 3–4 | 3–4 | Maj–czerwiec | 1948 | I | 24 | 30 x 20 |
| 5/6 | 5–6 | Lipiec–sierpień | 1948 | I | 24 | 30 x 20 |
| 7 | 7 | Wrzesień | 1948 | I | 24 | 30 x 20 |
| 8 | 8 | Październik | 1948 | I | 16 | 35 x 25 |
| 9 | 9 | Listopad | 1948 | I | 16 | 35 x 25 |
| 10 | 10 | Grudzień | 1948 | I | 16 | 35 x 25 |
| 1 | 11 | Styczeń | 1949 | I | 16 | 35 x 25 |
| 2 | 12 | Luty | 1949 | II | 16 | 35 x 25 |
| 3–6 | 13–16 | Marzec–czerwiec | 1949 | II | 12 | 35 x 25 |
| 1 | 17 | Maj | 1953 | III | 12 | 35 x 25 |
| 2 | 18 | Czerwiec | 1953 | III | 12 | 35 x 25 |

⁸ *Wydawnictwa ruchu ludowego na emigracji*, [w:] *Piąty Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego Londyn 3–4 V 1975*, Londyn 1975, s. 72.

Tabela 1 (cd.)

| Nr | Nr ciągly | Miesiąc | Rok | Rok wydawniczy | Liczba stron | Format w cm |
|-----|-----------|----------------------|------|----------------|--------------|-------------|
| 3 | 19 | Lipiec–sierpień | 1953 | III | 16 | 35 x 25 |
| 5 | 21 | Wrzesień | 1953 | III | | 35 x 25 |
| 6–7 | 22–23 | Październik–listopad | 1953 | III | 16 | 35 x 25 |
| 8 | 24 | Grudzień | 1953 | III | | 35 x 25 |
| 1 | 25–26 | Kwiecień | 1954 | IV | 16 | 35 x 25 |

Źródło: opracowanie własne.

Formalnie SL „W” wydało 26 numerów „Wolności i Ludu”, z czego 5 było numerami łączonymi, a w zasadzie, bowiem jak podano w numerze 5 (21) z września 1953 r. poprzedni numer, czyli 3, powinien być jako numer podwójny numerowany jako 3 i 4, na co zresztą wskazywała data miesięczna numeru 3: lipiec–sierpień.

Jak wynika z danych w tabeli czasopismo „Wolność i Lud” ukazywało się dość nieregularnie, aczkolwiek aż do numeru 3–6 (13–16) za marzec–czerwiec 1949 r. zachowało informację, że jest miesięcznikiem. W kolejnych numerach tej informacji już nie zamieszczano. Zapewne zdawano sobie już wówczas sprawę, po długiej przerwie wydawniczej, że bardzo trudno będzie utrzymać regularność przyjętej periodyzacji. Przerwy w wydawaniu spowodowane były najprawdopodobniej brakiem środków finansowych, a te brały się m.in. z tego, że jedną z podstaw ideowych stronnictwa była dewiza, iż stronnictwo ma być wolne od wpływów, dlatego nie może brać żadnych subwencji od nikogo i musi utrzymywać się własnym sumptem. Jak się okazało było to niezwykle trudne i nie pozwoliło na szerszą działalność.

Należy tu jednak zaznaczyć, że sama redakcja czasopisma po pierwszej, kilkumiesięcznej przerwie wydawniczej, wystosowała taką oto informację:

W wydawaniu „Wolności i Ludu” zaszła dosyć znaczna przerwa. Za przerwę tę nie ponosi odpowiedzialności ani nasza Redakcja, ani Administracja. O tym, jakie przyczyny spowodowały ten fakt, nie chcemy mówić, aby nie podsycać politycznych zadrażeń. Kiedyś, w spokojniejszych czasach, może coś na ten temat powiemy. Obecnie jednak zaznaczając powyższe, chcemy przeprosić naszych prenumeratorów i przyjaciół za tę przerwę⁹.

⁹ Do prenumeratorów i przyjaciół naszego pisma, „WiL” nr 3–6 (13–16), III–VI 1949, s. 1.

Redakcja dość tajemniczo wskazywała więc na przyczyny polityczne. Jakie one mogły być, nie wiadomo¹⁰. Ale faktem jest, że ten opóźniony numer okazał się być ostatnim w tym okresie.

Po czteroletniej przerwie ukazał się kolejny numer „Wolności i Ludu”. Redakcja — i chyba Zarząd Główny SL „W” — złożyli podziękowania dla ofiarności członków i sympatyków stronnictwa, którzy łożyli datki na Fundusz Prasowy. Poinformowali także, że numer ten został wydany dzięki wsparciu finansowemu Okręgu Wielkobrytyjskiego oraz że kolejny wydany zostanie z funduszy Okręgu Stany Zjednoczone¹¹.

Finansowanie

W kwestiach finansowania czasopisma informacje posiadamy z ostatniego okresu wydawniczego, tj. z lat 1953–1954, a i to tylko dlatego, że były one podawane na stronach czasopisma. Po okresie czteroletniej przerwy w kolejnych wydawanych od maja 1953 r. numerach podawano na pierwszej stronie listę ofiarodawców na „Fundusz Prasowy Wolności i Ludu” z poszczególnych Okręgów, które ofiarowywały fundusze na wydawnictwo. Poniżej tej listy wyszczególniano poniesione wydatki, co przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Koszty wydawnicze czasopisma „Wolność i Lud” w latach 1953–1954 (w funtach)

| Nr | Data wydania | Druk, papier, portoria i inne | Administracja | Redakcja | Razem |
|-------------|---------------------------|-------------------------------|---------------|----------|----------|
| 1 (17) | Maj 1953 | 49.13.6 | 10.00.0 | 4.00.0 | 63.13.6 |
| 2 (18) | Czerwiec 1953 | 51.19.0 | 10.00.00 | 4.00.00 | 65.19.00 |
| 3 (19) | Lipiec–sierpień 1953 | 62.16.0 | 10.0.0 | 6.0.0 | 78.16.0. |
| 5 (21) | Wrzesień 1953 | 51.16.06 | 10.00.00 | 5.00.00 | 66.16.06 |
| 6–7 (22–23) | Październik–listopad 1953 | 63.0.6 | 10.00.0 | 6.0.0 | 79.0.6 |
| 8 (24) | Grudzień 1953 | 50.5.0 | 10.0.0 | 5.0.0 | 65.5.0 |
| 1 (25–26) | Kwiecień 1954 | 62.10.06 | 10.0.0 | 6.0.0 | 78.10.06 |

Źródło: opracowanie własne.

¹⁰ Interesujący, ale i dziwny jest fakt, iż w protokołach ZG SL „W” z lat 1948–1949, a także późniejszych nie ma żadnych informacji na temat wydawanego czasopisma.

¹¹ *Do przyjaciół i czytelników*, „WiL” nr 1 (17), V 1953, s. 1.

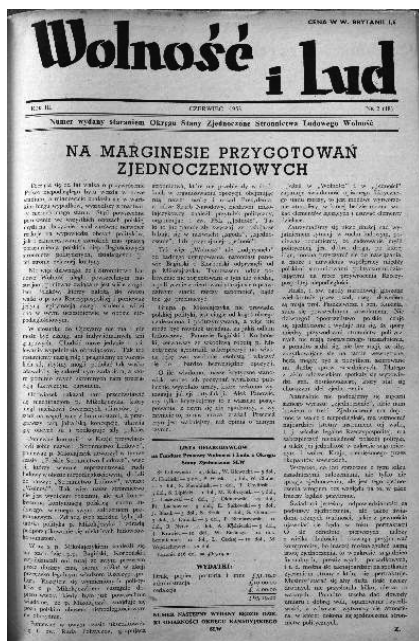
Szata graficzna

Czasopismo było wydawane na papierze gazetowym, w druku czarnym (czarno-białym), w formacie 31 (30,5) x 20 cm, a od nr 8 — 35 x 25 cm¹². Pierwszy numer miał objętość 16 stron, później od numeru drugiego do siódmego wzrosła ona do 24 stron, by od numeru 8 z 1948 r. wrócić do 16 stron.

Winieta czasopisma wyglądała następująco: u góry w dwóch wersach przez szerokość strony tytuł „Wolność i Lud”. Poniżej w dwóch prostych liniach dopełnienie znacznie mniejszą czcionką: „miesięcznik niezależnego ruchu ludowego”. Niżej podano datę: po lewej informację o roku wydawniczym np. „ROK I”, pośrodku datę miesięczną, np. „MARZEC 1948 r.”, po prawej numer czasopisma. W pierwszym roku podawano tylko numer z tego roku, np. „NR.1”, a w kolejnych latach wydawniczych dodatkowo w nawiasie podawano numerację ciągłą, np. „Nr. 2 (12)” w numerze z lutego 1949 r. Winieta była oddzielona od reszty pisma cienką linią ciągłą (zob. fot. 1). Od nr 5 (21) z 1953 r. poniżej podawano treść numeru (zob. fot. 2).



Fot. 1.
„Wolność i Lud” nr 3-4, V-VI 1948



Fot. 2.
„Wolność i Lud” nr 2 (18), VI 1953

¹² Pomiedzy numerami są różnice wielkości kilku milimetrów. Możliwe że różnica w pomiarach wynika z poszarpanych krawędzi stron.

Po trwającej cztery lata przerwie, kiedy powrócono do wydawania czasopisma (lub kiedy starano się do tego powrócić) zrezygnowano z dopełnienia „miesięcznik niezależnego ruchu ludowego”. Wówczas w miejsce tego dopełnienia podniesiono datację, a w miejscu dotychczasowej datacji podawano informację o tym kto wydał numer, np. „Numer niniejszy został wydany staraniem Okręgu W. Brytyjskiego Stronnictwa Ludowego Wolność”. I tak wiemy, że nr 1 (17) z 1953 r. został wydany staraniem Okręgu W. Brytyjskiego, nr 2 (18) staraniem Okręgu Stany Zjednoczone, nr 3 (19) staraniem Okręgu Kanadyjskiego, nr 5 (21) staraniem Okręgu Stany Zjednoczone, nr 8 (24) staraniem Okręgu Niemcy, nr 1 (25–26) z 1954 r. staraniem Okręgu Stany Zjednoczone.

Omówienie treści czasopisma

Treści publikowane na łamach czasopisma „Wolność i Lud” w większości nie były szeregowane w działach. W miesięczniku wyróżniono tylko trzy działy: „Życie Kraju”, „Kronika kulturalna” (może być poddziałem „Życia Kraju”, bowiem dotyczyła wyłącznie wydarzeń kulturalnych w Kraju) i „Polacy na obczyźnie”. W tej kolejności zamykały one każdy numer począwszy od nr 7 z 1948 r. do nr 3–6 z 1949 r. Po okresie czteroletniej przerwy nie zachowano już tych tak wydzielanych działów. Pojawiły się za to wyodrębnione wspólnymi tytułami części: „Co piszą inni” i „Sprawy obce”. Jednakże, mimo że pozostałe treści czasopisma nie były dzielone na działy, można je jednak zgrupować w kilka obszarów tematycznych, choćby dla ułatwienia omówienia treści. Obszary te to: sprawy ideowe i ideowo-polityczne; organizacja i funkcjonowanie polskiej emigracji politycznej; sprawy organizacyjne; sprawy Polonii. Można by jeszcze wyodrębnić grupę artykułów, w których komentowano wydarzenia na świecie, ale może to też być włączone do obszaru ideowo-politycznego. Tematy te nie miały swoich stałych miejsc w czasopiśmie, ani też redakcja nie czyniła żadnych starań by taki układ tematyczny zachowywać. Z analizy zawartości organu prasowego SL „W” wynika, że numery były redagowane według aktualnych potrzeb i posiadanego materiału do opublikowania.

Analizując artykuły z obszaru ideowego i ideowo-politycznego należy zaznaczyć, że był to najważniejszy obszar pod względem wpływu stronnictwa na czytelników. W nim należy szukać materiałów o ideologii i programie politycznym, gospodarczym lub innym SL „W”. W zakresie ideologii trzeba zwrócić uwagę na artykuły prezesa stronnictwa Jerzego Kuncewicza. Nie tylko z powodu jego funkcji, ale przede wszystkim dlatego, że był on uznanym już pomysłodawcą rozwiązań programowych w przedwojennym Stronnictwie Ludowym¹³, a także ideologiem propagującym wła-

¹³ Jerzy Kuncewicz był autorem propozycji programu dla Stronnictwa Ludowego opublikowanej w książce: J. K u n c e w i c z, *Na nowych drogach. Próba programu z uwzględnieniem potrzeby koniecz-*

sną *idée fixe* o Republice Globu¹⁴. Wizja ta polegać miała na dokonaniu zmiany mentalności człowieka, a wraz z nim także zmiany stosunków międzynarodowych w kierunku tworzenia bloków państw i później federacji politycznych aż do stopnia globalnego. Jednakże ta federalizacja świata miała być nie efektem myślenia o Republice Globu, a metodą wspierającą dochodzenie do tego celu. Główną drogą miało być myślenie o człowieku jako głównym podmiocie stosunków wewnątrzpaństwowych i międzynarodowych, oraz o człowieku jako twórcy, który dzięki swej twórczej pracy i obcowaniu z naturą buduje nowe, lepsze społeczności¹⁵.

Należy też zauważyć, że zgodnie ze swoją wizją przemiany człowieka i świata, Jerzy Kuncewicz upatrywał w trwającym konflikcie Zachodu z Moskwą szansy na taką przemianę. Wręcz twierdził, że jeżeli nawet Zachód wygra, ale tylko dzięki przewadze technologii, to będzie to zwycięstwo nietrwałe, które nie przyniesie wolności człowiekowi, a tylko zmieni okowy jednego złego ustroju — komunistycznego — na inny, może lepszy, ale też nie dający się rozwijać człowiekowi — kapitalizm liberalny¹⁶. Według Kuncewicza tragedia II wojny światowej wykazała, że dotychczasowe rozwiązania systemowe, tak kapitalistyczne, jak i socjalistyczne się nie sprawdziły, nie przyniosły bowiem światu i ludzkości pokoju. Ale też wojna miała stwarzać okazję do budowy nowych systemów, podejmowania nowych rozwiązań w zakresie organizacji życia politycznego, gospodarczego i społecznego w państwach. Realizacji tego Kuncewicz domagał się już w czasie wojny, a najpóźniej podczas oczekiwanej konferencji pokojowej po wojnie¹⁷. Takiej jednak konferencji nie zwołano. Mimo tego Kuncewicz nie zaprzestał propagowania swych marzeń o Republice Globu.

Nawiązując do myśli Kuncewicza Walerian Kwiatkowski pisał o doświadczeniu płynącym z czasów od 1918 r., tj. od odrodzenia się i powstania nowych państw narodowych. Zauważał, że te narody i państwa, widząc upadek Niemiec i Rosji w 1918 r. uznały, że będą samodzielne i dlatego odrzucały idee federacji, której „prawdziwą konieczność” rozumieli tylko nieliczni politycy. Czas jednak tragicznie

nej przebudowy życia gospodarczo-społecznego i państwowego, Cieszyń 1934. Kongres SL w 1935 r. przyjął wiele propozycji Kuncewicza w zakresie ustroju politycznego, gospodarki, rezygnując tylko w zasadzie z rozbudowanego programu zmiany stosunków międzynarodowych.

¹⁴ Myśl tę Jerzy Kuncewicz propagował w swych następujących pracach: J. Kuncewicz, *Przebudowa. Rzecz o życiu i ustroju Polski*, Warszawa 1930; tenże, *Republika globu. I, Awangarda i maruderzy: analiza współczesnych prądów społeczno-politycznych*, Warszawa 1938; tenże, *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945.

¹⁵ Swe przemyślenia na ten temat Kuncewicz przedstawił w następujących artykułach: J. Kuncewicz, *Wolność i Lud*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 1–2; tenże, *Rzeczy elementarne*, „WiL” nr 3/4, V–VI 1948, s. 1–2; tenże, *Ichtiozaury wyginęły*, tamże, s. 6–7; tenże, *Polska wobec Rosji*, „WiL” nr 8, X 1948, s. 4; tenże, *O polską ideę federacyjną*, „WiL” nr 9, XI 1948, s. 3; tenże, *Spojrzenie w przyszłość*, „WiL” nr 1 (17), V 1953, s. 4.

¹⁶ J. Kuncewicz, *Linia generalna*, „Wolność i Lud” nr 2 (12), II 1949, s. 1–2.

¹⁷ Zob. J. Kuncewicz, *O pełne wyzwolenie...*, s. 213–215.

i negatywnie zweryfikował postawy tych państw, z których wszystkie uległy bądź Niemcom, bądź ZSRR. Kwiatkowski kończył swój artykuł apelem:

nasza akcja — ludzi, przebywających na uchodźstwie i odciętych od bezpośredniego wpływu na masy, których zadaniem będzie budować nową rzeczywistość, polegać musi przede wszystkim na wyświetlaniu i uświadamianiu, czyli konkretnie objąć przede wszystkim powinna: w zakresie umysłu — wykazanie konieczności i celowości zespolenia wielojęzycznych warstw ludu, a przez nie całych wielojęzycznych społeczeństw; w zakresie uczucia — nauczenie przebaczeń i zapomnień popełnionych w toku dziejów krzywd i błędów, czyli po prostu praktyczne uchrześcijanienie, w najszerszym i jak najmniej wyznaniowym tego wyrazu rozumieniu; wreszcie w zakresie woli — podjęcie zbiorowego wysiłku w ramach naszych możliwości do wzajemnego poznania się i do wzajemnej współpracy¹⁸.

Dostrzegano też w Niemczech potencjał, który można wykorzystać do budowania zjednoczonej Europy. Tym potencjałem była wspólnota interesów przy istniejącym zagrożeniu komunistycznym, takim samym dla Niemców, jak i dla Polaków. Współpraca Polski i Niemiec w dziele tworzenia jedności Europy miała też pomóc Francji w rewizji jej poglądów na armię europejską i zjednoczoną Europę¹⁹.

Jedną z dróg do propagowania i wdrażania kuncewiczowskiej *idée fixe* miała być tzw. Międzynarodówka Chłopska (MCh). Miała to być organizacja zrzeszająca partie i ugrupowania chłopskie na świecie. W artykule Bogusława Domańskiego nową MCh przedstawiano jako kontynuatorkę zielonej międzynarodówki sprzed wojny, współpracy polityków chłopskich w czasie wojny (m.in. w ramach Danubian Club). Pisano, iż po odtworzeniu jej poprzez deklarację z 4 lipca 1947 r. złożoną przez liderów kilku partii chłopskich w Waszyngtonie, do Europejskiej Sekcji MCh zaczęły napływać liczne zgłoszenia od partii chłopskich z Europy. Zgłoszenie przystąpienia do MCh prof. S.T. Tunga w imieniu Partii Chińskich Farmerów uznano za osiągnięcie przez MCh charakteru organizacji międzykontynentalnej²⁰. Dlatego na łamach czasopisma chwalono się przystępowaniem do międzynarodówki kolejnych partii i liderów chłopskich, jak np. wspomnianego prof. Shih-Tsin Tunga z Chin, oraz publikowano artykuły o ruchach i partiach chłopskich i ludowych²¹.

¹⁸ W. Kwiatkowski, *Trzydziestoletnie doświadczenie*, „WiL” nr 9, XI 1948, s. 1–2.

¹⁹ J. Twardziel, *Niemcy, Polska a Zachód*, „WiL” nr 6–7 (22–23), X–XI 1953, s. 3.

²⁰ B. Domański, *Międzynarodówka Ludowa w walce*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 5–6.

²¹ Problematykę Międzynarodówki Chłopskiej poruszano w następujących artykułach i materiałach: *Kongres Chińskiej Partii Chłopskiej*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 6; *Akces Estończyków do Międzynarodówki Chłopskiej*, tamże, s. 6; S.T. Tung, *Chiński ruch ludowy*, „WiL” nr 3–4, V–VI 1948, s. 9–10; *Grecy przystąpili do międzynarodówki*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 5; *Ideowy obrachunek Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, tamże, s. 6; M. Puricz, *Rozwój myśli ludowej w Serbii (Specjalnie dla „Wolności i Ludu”)*, „WiL” nr 8, X 1948, s. 8; S.T. Tung, *Czterysta milionów chłopów w Chinach*, „WiL” nr 1 (17), V 1953, s. 6.

W ruchach chłopskich i kulturze chłopskiej widziano ideę nowej organizacji świata. W. Kwiatkowski pisał o braku w cywilizacji zachodniej nowych idei i bodźców do dokonania potrzebnej zmiany, i dlatego świat stoi w marazmie dwóch dotychczasowych ideologii: kapitalizmu i socjalizmu, które już zostały wyeksploatowane z ich walorów nowości unoszących masę. I dlatego też, według Kwiatkowskiego, nie mogło się ziszczyć marzenie polityków Zachodniej Europy o „Stanach Zjednoczonych świata”. I tu pomocą miało być skierowanie myśli ku warstwie chłopskiej, co wyrażano słowami:

Jedynym nietkniętym jeszcze i niewykorzystanym nalezycie skarbem, gdy kultura inteligentka dławi się w kryzysie, są dzisiaj kultury ludowe, nie w ciasnym t.zw. „chłopskim”, lecz w jak najszerszym tego wyrazu rozumieniu, u nas np. jako w społeczeństwie z pochodzenia swojego wyłącznie ludowym, bo „kmiącym”, w znaczeniu wszelkich polskich czynników naszej kultury, wszelkich przemian dokonanych przez nas zgodnie z naszym duchem w kulturze zapożyczonyj²².

Przyjmując za podstawę budowy nowego ładu ideologie i doktryny ruchu ludowego, uważano w SL „W”, że uda się dokonać zespolenia wokół tych idei państw o charakterze pokrewnym, np. rolniczych, które mogą dokonać integracji na etapie przejściowym do Stanów Zjednoczonych świata — czyli federacji np. środkowo-europejskiej²³.

W obszarze idei i programu należy umieścić też cykl artykułów Jana Kazimierskiego, wiceprezesa a później prezesa SL „W” na temat ustroju rolnego w Polsce. Przedstawił on jak wyglądał ten ustrój i jak się zmieniał na ziemiach polskich do 1939 r., jakie w trakcie wojny ludowcy proponowali zmiany oraz jakich niekorzystnych przekształceń dokonano po wojnie²⁴. Z tymi artykułami korespondował artykuł Waleriana Kwiatkowskiego, który pisał o wiekowej niedoli chłopskiej, ich walce o poprawę swego losu, szczególnie w II RP, i o szansach na osiągnięcie zwycięstwa. Miało ono jednak przyjść poprzez wspólną walkę chłopów w Europie i na świecie²⁵.

W obszarze politycznym należy też umieścić publikowane w czasopiśmie artykuły na temat rozprzestrzeniania się komunizmu, obejmowania przez „Sowiety” w zależność nowych państw. Emigracja polityczna nie mogła nie zauważyć wydarzeń

²² W. Kwiatkowski, *Oblicze chwili dzisiejszej. (Streszczenie referatu wygłoszonego w Towarzystwie Uniwersytetów Ludowych w Londynie dnia 14 maja 1949 r.)*, „WiL” nr 3–6 (13–16), III–VI 1949, s. 10.

²³ Tamże.

²⁴ J. Kazimierski, *Ustrój rolny w Polsce. Stan i zmiany w ustroju rolnym w Polsce do wybuchu wojny w 1939 r.*, „WiL” nr 9, XI 1948, s. 9–10; tenże, *Ustrój rolny w Polsce. II Myśl o przebudowie ustroju rolnego pod okupacją niemiecką*, „WiL” nr 10, XII 1948, s. 9–10; tenże, *Ustrój rolny w Polsce, III Zmiany w rolnictwie pod rządami komunistów*, „WiL” nr 1 (11), I 1949, s. 8–10.

²⁵ W. Kwiatkowski, *Ostatnia próba*, „WiL” nr 10, XII 1948, s. 10.

w Czechosłowacji²⁶, Finlandii²⁷ czy Grecji. W „Helladzie” doszło do wojny domowej pomiędzy ugrupowaniami komunistycznymi a demokratycznymi, co w niewielkim stopniu, ale jednak starano się śledzić w miesięczniku²⁸. Wymownym tego podsumowaniem, acz nazbyt krótkim, była informacja porównująca zdobycze bez wojny Adolfa Hitlera i Józefa Stalina. Podano, iż Hitler objął w ten sposób 214 tys. km² i 21 mln osób, natomiast Stalin aż 1 438 tys. km² i 98 mln ludzi²⁹. Ukazaniu zagrożenia ze strony Sowietów służyła też informacja, że według szwedzkich źródeł ZSRR koncentruje wojska w rejonie Bałtyku, a ich redukcja jest tylko pozorna, bowiem zmniejszenie armii np. z 4 do 2 mln, to i tak kilka milionów żołnierzy pod bronią³⁰.

Emigracja polityczna bacznie też śledziła to co działo się w Niemczech Zachodnich. I tu trzeba przyznać, że stosunek polityczny do Niemców był jedną z nielicznych kwestii, w której niemal cała polska emigracja mówiła jednym głosem. W Niemczech nadal widziano zagrożenie dla państwa polskiego, dlatego w prasie pokazywano te niebezpieczne przejawy polityki niemieckiej. Jednymi z nich były np. narzekania Niemców wypędzonych z Polski (decyzją Wielkiej Trójki) na warunki w trakcie wypędzania lub na miejscu osiedlania w Niemczech. Ludowcy dostrzegali w tym perfidną grę sprawców tragedii milionów ludzi w Europie, którzy chcą w ten sposób ukazać się w lepszym świetle, że też zostali ofiarami wojny, widziano w tym zapowiedź polityki rewizjonistycznej³¹.

Należy też wspomnieć, że od nr 3 (19) z 1953 r. w kolejnych numerach publikowano projekt programu autorstwa Jerzego Kuncewicza pt. *Na nowych drogach*³². Redakcja informowała, że rozpoczęła publikację, ponieważ pojawiło się zapotrzebowanie na tę pozycję, a nie można jej było dodrukować. Nie czyniono w projekcie żadnych zmian, pozostawiając czytelnikowi refleksję, czy jest on nadal aktualny i czy warto go zastosować.

Drugim niezwykle istotnym dla SL „Wolność” obszarem myśli i działania była sprawa organizacji i funkcjonowania emigracji politycznej nazywanej niepodległościową lub wychodźstwem. Polska emigracja polityczna po 1945 r. bardzo szybko uległa rozbiciu politycznemu. Zapoczątkowane to zostało jeszcze w czasie wojny, kiedy Stanisław Mikołajczyk złożył dymisję z funkcji premiera i SL wyszło z rządu

²⁶ *Koniec złudzeń*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 9; *Tragiczny zgon Masaryka*, tamże.

²⁷ J. Krawiec, *Nowa ofiara sowieckiego imperializmu*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 8; *Bolszewizacja Finlandii*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 9.

²⁸ *O co chodzi w Grecji?*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 7.

²⁹ *Hitler i Stalin*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 9.

³⁰ *Amerykańskie i sowieckie siły zbrojne*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 10; *Przygotowania sowieckie w Europie*, tamże.

³¹ *Perfidna gra*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 13; M. Rutaj, *Berlin — symbol jedności Niemiec*, „WiL” nr 10, XII 1948, s. 5.

³² J. Kuncewicz, *Na nowych drogach*, cz. I, „WiL” nr 3 (19), VII–VIII 1953, s. 8–9; cz. II, tamże, nr 5 (21), IX 1953, s. 6–7; cz. III, nr 6–7 (22–23), 1953, s. 8–9; cz. IV, nr 8 (24), XII 1953, s. 8–9; cz. V, tamże, nr 1 (25–26), IV 1954, s. 8–9.

oraz nie weszło i nie poparło rządu Tomasza Arciszewskiego, a potem uznało postanowienia konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie. Wraz z Mikołajczykiem postanowienia te uznał Karol Popiel, prezes Stronnictwa Pracy, a także całe kierownictwo Polskiego Państwa Podziemnego³³. Kolejny kryzys i rozłam w polskiej emigracji politycznej nastąpił, kiedy prezydent RP Władysław Raczkiewicz samodzielnie zmienił swą decyzję co do wyznaczenia następcy na swój urząd i zamiast dotychczas uzgodnionego Tomasza Arciszewskiego desygnował Augusta Zaleskiego. Raczkiewicz skorzystał w tym ze swych konstytucyjnych uprawnień, jednakże główne partie polityczne — Polska Partia Socjalistyczna (PPS), Stronnictwo Pracy (SP), Wolność i Niezawisłość (WiN), uważały, że nadal obowiązuje tzw. umowa paryska z 1939 r., według której prezydent zobowiązywał się do wykonywania swych uprawnień w zakresie politycznym po uprzednich konsultacjach z partiami politycznymi. Stąd politycy tych partii nie uznali decyzji prezydenta Raczkiewicza, Tomasz Arciszewski ustąpił z funkcji premiera, nie uznano Zaleskiego za prezydenta i rozpoczął się kryzys w organizacji politycznej polskiego wychodźstwa, który w zasadzie trwał aż do śmierci prezydenta Augusta Zaleskiego³⁴.

Stronnictwo Ludowe „Wolność” stało na gruncie tzw. legalizmu, a więc uznania, iż wszelkie organa na emigracji muszą pochodzić wprost z Konstytucji RP z 1935 r., co gwarantować ma ciągłość prawną państwa polskiego. Stąd SL „W” uznawało Prezydenta RP oraz powoływany przez niego rząd i inne organa władzy, jak np. Rada Stronnictw Politycznych. We wszystkich kryzysach rządowych, pomimo wielu merytorycznych zastrzeżeń, stronnictwo zawsze uznawało legalność prezydenta i władz przez niego powoływanych, choć przez większość czasu określało się jako opozycyjne wobec władz RP w Londynie. W artykułach publikowanych na łamach czasopisma „Wolność i Lud” wyjaśniano, że u podstaw całego rozgardiaszu u władzy stały bardzo złe decyzje Stanisława Mikołajczyka, który jako premier dążył do porozumienia z ZSRR, a nie mogąc przeforsować swego zdania ustąpił z zajmowanej funkcji. Jeszcze większą winą Mikołajczyka było uznanie przezeń postanowień jałtańskich i podjęcie współpracy z komunistami w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej. A ostateczną jego winą było nieukorzenie się po znalezieniu się powtórnie na emigracji i nieuznawanie władz RP. Dlatego też na łamach organu prasowego wyszydzano Mikołajczyka i negowano wszelkie jego działania, w których widziano — słusznie zresztą — próbę rozbijania emigracji i budowania ośrodka władzy wokół własnej osoby³⁵. Interesującymi w tej kwestii są artykuły, w których

³³ Zob. *Protokół posiedzenia Komisji Głównej Rady Jedności Narodowej (Podkowa Leśna 17, 19, 21 i 24 lutego 1945 r.)*, do druku przygotował T. Żenczykowski, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1975, nr 33, s. 57–90.

³⁴ Na temat tego kryzysu zob. M. Ż e b r o w s k i, *Dzieje sporu. „Kultura” w emigracyjnej debacie publicznej lat 1947–1956*, Warszawa 2007, s. 103 i nast.

³⁵ Kwestie obarczania winą Stanisława Mikołajczyka za przyczynienie się do kryzysu we władzach RP na emigracji oraz rozbijania emigracji poruszano w artykułach: J. K u n c e w i c z, *Prawo Jałty*, „WiL”

podawano informacje o poglądach w Kraju na postawę Stanisława Mikołajczyka. W jednym z nich pisano, iż „autorytet Mikołajczyka upadł bardzo nisko”³⁶.

W kwestii organizacji emigracji politycznej, SL „W” propagowało tworzenie szerokiego zjednoczenia politycznego, w którym znalazłoby się miejsce dla wszystkich partii i ugrupowań politycznych i społecznych. Wszakże podstawą miało być uznanie Konstytucji RP z 1935 r. za obowiązującą oraz prezydenta i rządu przezeń powoływanego. Ze swej strony SL „W” proponowało utworzenie Rady Rzeczypospolitej — jako quasi-organu parlamentarnego. Ale przeciwne było wszelkim tego typu akcjom „dużych” partii politycznych (lub tzw. starych, historycznych — Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Pracy), które tworzyły różne porozumienia, jednakże wykluczając z nich albo organa władzy RP, albo mniejsze ugrupowania — np. Rady Politycznej utworzonej przez PPS, SN, WiN, część SP i część ludowców. SL „W” nie było ortodoksyjnie nastawione do własnych propozycji, bowiem uznawało ideę utworzenia Rady Narodowej przez rząd T. Tomaszewskiego, a także Funduszu Narodowego. W tym zakresie najpełniej zapatrywania na organizację emigracji politycznej ukazuje publikacja pt. *Podstawy zjednoczenia*, w której przedstawiono kilkanaście punktów porozumienia pomiędzy Ligą Niepodległości Polski, Niezależną Grupą Społeczną, SL „W”, Stronnictwem Pracy (jego częścią bez Karola Popiela), Klubem Ziem Wschodnich i Związkiem Socjalistów Polskich³⁷.

W odniesieniu do kryzysu w organizacji polskiej emigracji politycznej bardzo interesujący jest artykuł Józefa Jara z Monachium, w którym dowodzi on, że podstawą kryzysu politycznego jest kryzys cywilizacyjny człowieka. Objawia się on zatarciem etyki indywidualnej człowieka, zezwoleniem na samowolę polityków skupionych w partiach politycznych, dla których nie tyle jest ważny program, ile możliwość

nr 2, IV 1948, s. 1–2; *Głos przestrogi*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 4–5; FTK, *Co dalej?*, „WiL” nr 3/4, V–VI 1948, s. 22, 24; Z. Rusinek, *Zręby*, „WiL” nr 5/6, VII–VIII 1948, s. 3–5; W. Piechota, *Zła krew*, „WiL” nr 1, I 1949, s. 1–2; J. Twardziel, *Niepoprawni bankruci*, tamże, s. 4–5; *Oświadczenie Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, „WiL” nr 2 (12), II 1949, s. 2; J. Twardziel, *Komitet Patriotów*, „WiL” nr 3–6 (13–16), III–VI 1949, s. 3–4; Z., *Na marginesie przygotowań zjednoczeniowych*, „WiL” nr 2 (18), VI 1953, s. 1; J. Krawiec, *Droga jest prosta*, „WiL” nr 6–7 (22–23), X–XI 1953, s. 7.

³⁶ M. Cichy, *Więści z Kraju*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 10.

³⁷ *Podstawy zjednoczenia*, „WiL” nr 1 (17), V 1953, s. 6, 12. Prócz tego artykułu problematykę organizacji emigracji politycznej poruszano w: Z. Rutaj, *Sprawa Najważniejsza*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 3–4; FTK, *Głos ma Pan Prezydent Rzeczypospolitej*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 3; FTK, *Co dalej?*, „WiL” nr 3/4, V–VI 1948, s. 3; J. Twardziel, *Kunktatorstwo i partyjniactwo*, „WiL” nr 8, X 1948, s. 3; *Oświadczenie Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, „WiL” nr 2 (12), II 1949, s. 2; J. Kuncewicz, *Rząd i Rada*, „WiL” nr 3–6 (13–16), III–VI 1949, s. 1–2; S. Sopicki, *Zacietrzewienie*, tamże, s. 2–3; *Taktyka czy zasady*, „WiL” nr 1 (17), V 1953, s. 1, 4; J. Kuncewicz, *Zjednoczenie*, „WiL” nr 3 (19), VII–VIII 1953, s. 1; *Narady w sprawie zjednoczenia*, tamże, s. 10, 15; J. Kuncewicz, *Wybory*, „WiL” nr 5 (21), IX 1953, s. 1; J. Twardziel, *O niezależność polskiej myśli i czynu*, „WiL” nr 8 (24), XII 1953, s. 1–2; J. K., *Rada Rzeczypospolitej*, tamże, s. 2.

udziału we władzach, nawet kosztem idei i programów prezentowanych przez partie, których są członkami. Józef Jar domagał się nie tyle czczych kompromisów zjednoczeniowych przywódców, „których mandaty w trzynastym roku wojny są co najmniej wątpliwe”, ile odbudowy zasad moralnych działalności polityków i mas, bez których to zasad każda ugoda polityków musi się odbyć kosztem całego narodu³⁸.

W tym obszarze należy też umieścić artykuły informujące o działalności Rady Narodowej RP, a w niej Klubu Ludowego i Zygmunta Rusinka, członka SL „W”, który był Ministrem dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie w rządzie RP w Londynie³⁹.

Z tematyką organizacji emigracji politycznej wiąże się również kwestia organizacji całego uchodźstwa polskiego i jego zadań. Ciekawy w tym obszarze jest artykuł będący drukiem referatu ks. Stanisława Bełchy w Kole SL „W” w Londynie. Tymi zadaniami były: przypomnianie światu o konieczności powrotu do zasad Bożych; zasłużyć na szacunek otoczenia międzynarodowego i zachować godność; utworzyć naczelne kierownictwo emigracji; wywalczyć Polskę, jak pisano: „Zadaniem uchodźstwa jest wywalczenie Polski. Wywalczenie modlitwą, postawą, mądrością dyplomatyczną, wiedzą i — jeśli zajdzie potrzeba — orężem”; by to spełnić uchodźstwo musi mieć rząd; a by mógł istnieć rząd potrzebna jest jedność polityczna⁴⁰. Pozostawiony tak artykuł bez komentarza sugeruje, że i SL „W” podpisywało się pod tymi zadaniami, szczególnie, że były one zgodne z działaniem stronnictwa w kierunku jedności politycznej uznającej legalne władze RP w myśl Konstytucji RP z 1935 r.

Wśród innych tematów poruszanych na łamach omawianego miesięcznika znalazł się także problem polskich sierot wojennych. Po wojnie władze Polski Ludowej podjęły akcję sprowadzania do Kraju polskich dzieci, które straciły rodziców, a które znalazły się na wszystkich kontynentach. Wśród społeczności emigracyjnej szybko wówczas skryształizowały się dwa poglądy. W myśl jednego, emigranci byli przeciwko oddawaniu polskich dzieci do Kraju, bowiem upatrywali w tym wyłącznie zagrożenie skomunizowania tych dzieci. Inni zgadzali się na powrót sierot do Kraju, uważali bowiem, że wobec wielkich strat w ludności, dzieci te są ważne dla biologicznego przetrwania narodu. Autor — Waław Szyszkowski — omawiający ten problem na łamach pisma nie rozstrzygał go, ale kończył znamienymi pytaniami o to czy: emigracja posiada fundusze aby zadbać o sieroty; czy znajdzie się odpowiednia liczba rodzin polskich, które by adoptowały sieroty; czy nie powstaje niebezpieczeństwo, że dzieci, które pozostaną na obczyźnie, ale trafią do rodzin wg klucza organizacji międzynarodowych — czyli nie do polskich rodzin — zostaną stracone

³⁸ J. Jar, *Istota kryzysu*, „WiL” nr 2 (18), VI 1953, s. 2.

³⁹ Zob. *Sprawy Uchodźstwa na Radzie Narodowej RP*, „WiL” nr 2 (18), VI 1953, s. 4–5; *Klub Ludowy w debacie budżetowej*, tamże, s. 9–12; *Klub Ludowy w Radzie Narodowej*, tamże, nr 3 (19), VII–VIII 1953, s. 14; *Klub Ludowy w Radzie Narodowej*, tamże, nr 6–7 (22–23), X–XI 1953, s. 12.

⁴⁰ *Zadania uchodźstwa*, „WiL” nr 1 (25–26), IV 1954, s. 6, 16.

dla polskości?⁴¹ Pytania te miały sprowokować do podjęcia w środowisku SL „W” dyskusji w tym temacie. Jeżeli taka dyskusja została rozpoczęta, to jednak nie była komentowana na łamach „Wolności i Ludu”.

Z uwagi na to, że jednym z zadań stronnictwa była walka z komunizmem i totalitaryzmem, nie mogło na łamach „Wolności i Ludu” zabraknąć artykułów ukazujących zły wpływ komunizmu na społeczeństwa, jak i gospodarki wszędzie tam, gdzie komunizm się rozprzestrzenił. Wskazywano przede wszystkim na przymus kolektywizacji rolnictwa, stosowanie terroru wobec chłopów, trudne warunki gospodarowania⁴², a nawet na zaginięcia (w domyśle morderstwa) powracających do ZSRR⁴³.

W sumie niewiele miejsca poświęcano na sprawy organizacyjne stronnictwa. Informowano o zjazdach i ich wynikach podając rezolucje, programy czy drukując wygłaszane referaty. Z rzadka pisano o tym co się działo w tzw. terenie. Być może było to wynikiem tego, że SL „W” nie było stronnictwem masowym i nie miało rozbudowanych struktur. Ponadto informacje o działalności organizacyjnej stronnictwa zawierało w wydawanym „Biuletynie”.

Także niewiele uwagi na łamach „Wolność i Lud” poświęcano sprawom Polonii — a więc całości emigracji polskiej, chociaż wyodrębniono dlań oddzielny dział — „Polacy na obczyźnie”. W dziale tym ograniczano się do relacjonowania ważniejszych i godnych uwagi zdaniem redakcji wydarzeń. Raczej powstrzymywano w tym zakresie własny komentarz do minimum. Pisano (informowano) m.in. o Polskim Zjeździe Naukowym⁴⁴, XX sejmiku Polonii Amerykańskiej⁴⁵, o ośrodku szkolnym polskim w Anglii⁴⁶.

W dziale „Więści z Kraju” publikowano informacje o zmieniającej się rzeczywistości politycznej i gospodarczej w Polsce. Większość artykułów i materiałów miała pokazywać, że ta rzeczywistość zmienia się na gorsze, tak w sferze gospodarczej, jak i kulturowej. Informowano więc np. o tym, że w Polsce wzrasta poziom pijaństwa⁴⁷, że likwiduje się wolność prasy⁴⁸, o kolektywizacji wsi i złych tego

⁴¹ W. Szyszkowski, *Los polskich sierot*, „WiL” nr 9, XI 1948, s. 8–9.

⁴² Na ten temat m.in.: *Bertrand Russel o Marksie*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 13–14; J. Kowalewski, *Dyktatura bolszewicka w walce z chłopem*, „WiL” nr 3–4, V–VI 1948, s. 10–11; E. Brzytwiński, *Bezdomni rolnicy w Kraju*, „WiL” nr 5/6, 1953, s. 20–21; *Reforma rolna w Czechosłowacji*, „WiL” nr 7, 1948, s. 7; *Ku kolektywizacji w Czechach*, tamże, s. 7; T. M., *Reforma rolna według recepty komunistów*, tamże, s. 10–11; Piotr, *Tępienie przedsiębiorczości prywatnej*, „WiL” nr 9, XI 1948, s. 6; *Zza stalowych wrót*, „WiL” nr 3 (19) VII–VIII 1953, s. 7; J. Kuczawa, *Ziemia Chin zboczona chłopską krwią*, „WiL” nr 8 (24), XII 1953, s. 5.

⁴³ *Tragedia repatrianta*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 12.

⁴⁴ *Polski Zjazd Naukowy*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 24.

⁴⁵ *XX sejmik Polonii Amerykańskiej*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 23.

⁴⁶ B. Potempa, *Ośrodek Szkolny w Millom*, „WiL” nr 8, X 1948, s. 15–16.

⁴⁷ *Pijaństwo wzrasta*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 12.

⁴⁸ *Położenie prasy w Polsce*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 9.

skutkach⁴⁹. Informowano o zwiększaniu podatków, czy o złym zarządzaniu budownictwem w postaci budowy wielkich, wspaniałych gmachów dla urzędów i jednocześnie zapaści budownictwa mieszkaniowego⁵⁰. Podawano także i dobre informacje o kraju, ale było ich niewiele, np. o odbudowie Warszawy i Poznania⁵¹.

Należy też zaznaczyć, że wzorem prasy ludowej sprzed 1939 r. w czasopiśmie „Wolność i Lud” podjęto publikowanie opowiadań oraz poezji⁵². Zamieszczano także, choć w niewielkiej liczbie, omówienia innych prac, książek. Np. Jan Krawiec omawiał historyczne podstawy literatury ludowej⁵³, a Walerian Kwiatkowski recenzował książki wydawane w Polsce po 1947 r., propagujące nową rzeczywistość w Kraju, lub zastanawiał się nad możliwościami szerokiego propagowania kultury ludowej i polskiej na obczyźnie⁵⁴.

Wnioski

„Wolność i Lud” spełniało, choć przez krótki czas, rolę organu prasowego SL „W”, będąc pismem skierowanym tak do wewnętrznego, jak i zewnętrznego odbiorcy. Prowadzone było na dość dobrym poziomie, który zapewniały dobre merytorycznie artykuły. Ich autorami byli przede wszystkim członkowie stronnictwa, jak m.in.: Jerzy Kuncewicz, Jan Kazimierski, Bogusław Domański, Franciszek Skowyrza, Zygmunt Rusinek, Walerian Kwiatkowski. Ale udostępniano szpalty pisma także i dla autorów spoza stronnictwa, jak np. dla Stanisława Sopickiego⁵⁵. Warto również zwrócić uwagę na to, że czasopismo wolne było właściwie od natarczywej, niewybrednej, a nawet wulgarnej propagandy walczącej za pomocą oskarżeń i inwektyw z przeciwnikami politycznymi.

⁴⁹ *Pierwsze kolchozy w Polsce*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 8.

⁵⁰ *Wspaniałe gmachy i nędza mieszkaniowa*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 17.

⁵¹ *Odbudowa Poznania*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 17; *Odbudowa Warszawy*, „WiL” nr 8, X 1948, s. 13.

⁵² J. Leszczyńska, *Z „sześciu muzykantów” (fragment)*, „WiL” nr 1, III 1948, s. 12–13; tenże, *Z „sześciu muzykantów” 2*, „WiL” nr 2, IV 1948, s. 14–16; J. Kowalewski, *Ucieczka Zofii*, „WiL” nr 7, IX 1948, s. 21–22, 24; *Partyzancki pogrzeb* (wyjątek z książki „Drogi Cichociemnych”), „WiL” nr 1 (25–26), IV 1953, s. 4–5; M. Kuncewiczowa, *Majowe stadło*, „WiL” nr 6–7 (22–23), X–XI 1953, s. 4–5.

⁵³ J. Krawiec, *U podstaw literatury ludowej*, „WiL” nr 3 (19), VII–VIII 1953, s. 10.

⁵⁴ W. Kwiatkowski, *„Zdieś ruskij duch, zdieś Rusju pachniet”*, „WiL” nr 1 (25), IV 1954, s. 3; tenże, *Miecze i Harfy*, tamże, nr 3 (19), VII–VIII 1953, s. 5.

⁵⁵ Stanisław Sopicki był członkiem Stronnictwa Pracy, członkiem II i III Rady Narodowej, w 1944 r. wszedł od rządu T. Arciszewskiego, potem do rządu Bora-Komorowskiego i Odzierżyńskiego.

Głównymi tematami poruszonymi na łamach „Wolności i Ludu” były: możliwość utworzenia federacji środkowoeuropejskiej, idea międzynarodówki chłopskiej, organizacja polityczna i zadania polskiego wychodźstwa, informacje z Kraju.

Biorąc pod uwagę zawartość pisma można wnioskować, iż zaprzestanie jego wydawania nie było wynikiem braku materiałów do publikacji. Łączyć je należy z brakiem funduszy na wydawnictwo. A to z kolei po części wiązało się z jedną z idei stronnictwa — nieprzyjmowaniem pieniędzy od obcych rządów i organizacji, by zachować czystość ideową i nieskrępowaną wolność działania. Niestety sama wola nie wystarczyła.

Czasopismo ukazywało się zbyt krótko by móc określić jego wpływ na społeczność emigracyjną, chociażby w tzw. polskim Londynie. Biorąc pod uwagę, iż SL „W” nie należało do większych stronnictw, ani liczbą członków, ani stażem historycznym i politycznym, oraz że przez większość czasu pozostawało poza tzw. zamkiem (grupą prezydenta RP i rządu), jak też i poza historycznymi stronnictwami — PPS, SN, SP, SD, trudno było mu odcisnąć większy ślad wśród wychodźstwa. Niemniej jednak, w szczególności z punktu widzenia badacza idei, a także partii oraz ruchów chłopskich i ludowych, żałować należy, iż nie udało się stronnictwu dłużej wydawać omawianego czasopisma. Wszak prasa była naturalnym kanałem informacji oraz propagowania idei i programów politycznych.

Bibliografia

Źródła

Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego

Kol. 396 Stronnictwo Ludowe Wolność

Polski ruch ludowy na emigracji (1968–1991), dokumenty i materiały, cz. III, nota wydawnicza, wprowadzenie, wybór i opracowanie R. Turkowski, Kielce 2007

Protokół posiedzenia Komisji Głównej Rady Jedności Narodowej (Podkowa Leśna 17, 19, 21 i 24 lutego 1945 r.), do druku przygotował T. Żenczykowski, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 1975, nr 33

Prasa

„Biuletyn Stronnictwa Ludowego Wolność”, nr 1, maj–czerwiec 1946

„Wolność i Lud” 1948–1949, 1953–1954

Opracowania

Gmitruk J., *Działalność polityczna ludowców na emigracji (1939–1989)*, [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 2: *Działalność polityczna ruchu ludowego*, Rzeszów 1996.

- Kowalik J., *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 4, Lublin 1976.
- Kuncewicz J., *Na nowych drogach. Próba programu z uwzględnieniem potrzeby koniecznej przebudowy życia gospodarczo-społecznego i państwowego*, Cieszyn 1934.
- Kuncewicz J., *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945.
- Kuncewicz J., *Przebudowa. Rzecz o życiu i ustroju Polski*, Warszawa 1930.
- Kuncewicz J., *Republika globu. I. Awangarda i maruderzy: analiza współczesnych prądów społeczno-politycznych*, Warszawa 1938.
- Wydawnictwa ruchu ludowego na emigracji*, [w:] *Piąty Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego Londyn 3–4 V 1975*, Londyn 1975.
- Żebrowski M., *Dzieje sporu. „Kultura” w emigracyjnej debacie publicznej lat 1947–1956*, Warszawa 2007.